



POZNAŃ
WTOREK
5
MARZEC
1968

Wydanie A
Nr 55 (7481)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Pod hasłem jedności i solidarności w międzynarodowym ruchu robotniczym

Wystąpienia delegatów na spotkaniu w Budapeszcie

Na sobotnim posiedzeniu spotkania konsultatywnego w Budapeszcie kontynuowano dyskusję. Pierwszy zabrał głos członek Komitetu Politycznego i sekretarz KC KP Urugwaju, Suarez.

Stwierdził on m. in., że sprawa tych, którzy cierpią i walczą w Ameryce Łacińskiej i w innych częściach świata, wymaga jedności ruchu komunistycznego, koordynacji strategii i umocnienia wzajemnej solidarności. Może to przybliżyć koniec wojny wietnamskiej, umocnić obronę Kuby przeciw-

ko zagrożeniu ze strony USA i skrócić cierpienia narodów. Dlatego też KP Urugwaju wypowiada się zdecydowanie za zwołaniem międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych jeszcze w tym roku, aby przyczyniła się ona do zjednoczenia ruchu komunistycznego i robotniczego.

Członek Biura Politycznego i Komitetu Wykonawczego Włoskiej Partii Komunistycznej, Enrico Berlinguer, oświadczył, iż nieobecność kilku partii nie może przeszkodzić w przygotowaniu i zwołaniu międzynarodowej narady. Należy unikać wszelkiej formy zbiorowego i publicznego piętnowania którejkolwiek partii. Trzeba też uczynić wszystko, aby w pracach przygotowawczych do narady mogły wziąć udział wszystkie partie. Włoska Partia Komunistyczna uważa, iż porządek dzienny narady powinien ograniczyć się do najbardziej palących problemów politycznych i celów walki, aby zahamować agresywność imperializmu i mobilizować wszystkie siły pokoju.

Pierwszy sekretarz KC KP Grecji Kostas Kolijanis oświadczył, iż zdaniem jego partii sytuacja dojrzała do zwołania międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych. Wniosek taki nasuwa — powiedział on — rozwój w dalszym ciągu międzynarodowych, jak również zmiany, jakie zaszły w Grecji. Partia grecka zawsze wypowiadała się za zwołaniem w możliwie najkrótszym czasie, jeszcze w tym roku, międzynarodowej narady. Jest rzeczą zrozumiałą, że Moskwa jest odpowiednim miejscem dla odbycia tej narady, oświadczył Kolijanis, dodając, iż zdaniem KP Grecji, uchwalone na naradzie wnioski powinny znaleźć wyraz w uzgodnionych przez wszystkie partie dokumentach.

Delegacja Gwatemalskiej Partii Pracy, w której imieniu przemawiał członek Komitetu Centralnego, Julio Lopez, wypowiedziała się za zwołaniem międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych, która powinna odbyć się w Moskwie pod koniec tego roku.

Zoltan Komocsin, członek Biura Politycznego i sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej wypowiedział się za zaproszeniem wszystkich partii komunistycznych i robotniczych do udziału

w naradzie i w przygotowaniach do niej. Porządek dzienny międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych powinien obejmować problem zjednoczenia wszystkich sił postępowych w walce przeciwko imperializmowi. Międzynarodowa narada powinna odbyć się w końcu bieżącego roku w Moskwie.

William Kashtan, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Kanady, wyraził w imieniu delegacji kanadyjskiej opinię, że międzynarodowa narada

Dokończenie na str. 2

Śląsk wzywa do czynu na cześć V zjazdu PZPR

ZUT „Zgoda”, kopalnia „Zabrze”
huta im. Dzierżyńskiego inicjują zobowiązania

Do tradycji należy już, że ludzie pracy witają wielkie wydarzenia w życiu kraju wzmożonym wysiłkiem produkcyjnym i czynami społecznymi. Takim doniosłym momentem politycznym będzie w tym roku V zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Zjazd odbywać się będzie w okresie tak znamienitych rocznic, jak: 20-lecie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, 25-lecia ogłoszenia deklaracji

PPR, 50-lecie powstania KPP i rad delegatów robotniczych.

Z inicjatywą uczczenia dodatkową produkcją i pracą społeczną V zjazdu partii wystąpiły załogi głównego ośrodka przemysłowego Polski — woj. katowickiego, o najliczniejszej w kraju, bo przeszło czteremilionowej rzeszy PZPR-owców. W poniedziałek w Zakładach Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach, w kopalni „Zabrze” i hucie im. Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej, — przedsiębiorstwach reprezentujących podstawowe gałęzie śląskiego przemysłu, odbyły się uroczyste zebrania. Załogi podjęły na nich cenne zobowiązania i wezwały ludzi pracy w całym kraju do pójścia w ich ślady.

Postanowienia śląskich górników, hutników, metalowców, stanowiące plan dyskusji i głę-

bokich analiz w poszczególnych zespołach roboczych, zmierzają nie tylko do uzyskania dodatkowej produkcji, ale również do poprawy jakości wyrobów zarówno na eksport jak i potrzeby rynku wewnętrznego. Zobowiązania kładą również duży nacisk na poprawę organizacji produkcji, podniesienie wydajności, polepszenie warunków pracy, i socjalno-bytowych.

W ZUT „ZGODA”

O godz. 14 największą halę produkcyjną ZUT „Zgoda” wypełniła niemal cała załoga. Zgromadziły się setki ludzi — monterów, elektryków, spawaczy, ślusarzy, tokarzy, techników i inżynierów. Dzielili ich rąk są m. in. nowoczesne silniki okrętowe. Ponad połowa produkcji „Zgody” to wyroby wykonywane na zamówienie zagranicznych odbiorców.

Zobowiązania załogi przedstawił przewodniczący rady zakładowej — Jan Król, który odczytał rezolucję wzywającą do podejmowania czynu produkcyjnego wszystkie załogi przemysłu maszynowego.

Załoga „Zgody” wyprodukuje w tym roku dodatkowo dwa silniki okrętowe — agregatorowe, 6 wałów korbowych do sil-

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie Rady Państwa

Na posiedzeniu 4 bm. Rada Państwa ratyfikowała:

— podpisaną w Warszawie dnia 22 sierpnia 1967 r. umowę kulturalną między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Królestwa Holandii.

— podpisaną w Warszawie dnia 23 września 1966 r. umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną o współpracy przy dokonywaniu kontroli osób, towarów i środków transportu przekraczających polsko-czechosłowacką granicę państwa.

Rada Państwa nadała tytuły naukowe profesorów zwyczajnych 12 osobom, a tytuły naukowe profesorów nadzwyczajnych 26 osobom.

Rada Państwa powołała na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich 16 osób i na stanowiska sędziów sądów powiatowych 43 osoby. (PAP)

Jutro narada Układu Warszawskiego

Delegacja radziecka udała się do Sofii

Agencja TASS podaje, że na czele delegacji radzieckiej, która udała się w poniedziałek do Sofii, w celu wzięcia udziału w naradzie Politycznego Komitetu Doradczego, Państw — stron Układu Warszawskiego, stanął sekretarz Generalny KC KPZR L. Breżniew.

W skład delegacji wchodzi oprócz L. Breżniewa — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin, minister spraw zagranicznych A. Gromyko i minister obrony marszałek A. Greczko. (PAP)

Jak zaprenumerować „Głos”

Przypominamy, że czas już zaprenumerować „Głos Wielkopolski” na II kwartał, następne 6 miesięcy (od 1. IV do 30. IX) lub na 3 pozostałe kwartały 1968 r.

Zamówienia i przedpłaty od instytucji państwowych i społecznych przyjmują: oddziały delegatury Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” — do 10 marca br.

Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać wpłat na blankietach PKO pod adresem: Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9 — konto PKO 122-6-211831 — do 10 marca br. Na odwrocie blankietu należy napisać, na jaki okres zamawia się prenumeratę „Głosu”.

Czytelnicy, którzy prenumerują „Głos” w placówkach pocztowych i u listonoszy, powinni właśnie tam odnowić prenumeratę. Poczta i listonosze przyjmują wpłaty wyłącznie od dotychczasowych prenumeratorów — do 15 marca br.

Ceny prenumeraty: na kwartał — 39 zł, na 6 miesięcy — 78 zł, na 3 kwartały — 117 zł.

W Wietnamie Południowym Nie słabną ataki sił wyzwoleniczych

Wietnamskie siły wyzwolenicze — jak wynika z depeszy Agencji France Presse — przeprowadziły w nocy z niedzieli na poniedziałek na obszarze Południowego Wietnamu 25 ataków na stanowiska nieprzyjaciela, w tym na 12 baz amerykańskich. Na pozycje sajonko — amerykańskie spadło kilkakrotnie pocisków moździerzowych i rakiet. Pod ciężkim

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: podczas spotkania Sekretariatu KW PZPR w Poznaniu z przedstawicielkami organizacji kobiecych.
Fot. E. Kitzmann

Obchody Dnia Kobiet

Spotkanie w KW PZPR

Wczoraj odbyło się spotkanie kierownictwa wojewódzkiej instancji partyjnej z członkiniami Wojewódzkiej Rady Kobiet przy Wojewódzkim i Poznańskim Komitecie Frontu Jedności Narodu.

I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak oraz sekretarze KW Jerzy Zasada, Jerzy Gawryśiak, Stanisław Furgał, Czesław Kończal i przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej — Franciszek Nowak z dużym zainteresowaniem wysłuchali informacji o dorobku kobiecych organizacji w Wielkopolsce. Organizacje te reprezentowały: przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet — Danuta Wawrzyńczyk-Splint, przewodnicząca Woj. Zarządu Ligi Kobiet — Maria Roszczyk i sekretarz — Irena Koralewska, przewodnicząca Wojewódzkiego Wydziału Spółdzielczy — Władysława Kryśniak i przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kół Gospodyń Wiejskich — Jadwiga Chmielewska.

Dorobek o którym mówiły aktywistki jest niemały, a charakterystyczne są przede wszystkim znacznym umocnieniem organizacji kobiecych i rozszerzeniem ich działalności o nowe, ciekawe kierunki pracy. Niemniej interesująco przedstawiają się zamierzenia na rok bieżący. Praca na rzecz usprawnienia handlu i usług, rozwoju opieki nad dzieckiem

w tym także rozszerzenie małych form czasów dziecięcych, dalsza aktywizacja społeczna i produkcyjna kobiet, interesujące formy działania w dziedzinie szerzenia wiedzy obywatelskiej, zaznajamiania kobiet z zachodzącymi procesami rozwojowymi najbliższego regionu i całego kraju, organizowanie pomocy w prowadzeniu gospodarstw, w procesie wychowania, w zdobywaniu kwalifikacji tak kobiet na wsi jak i w mieście, to tylko niektóre kierunki podejmowane przez wymienione organizacje kobiece.

Dziękując za informacje I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak z uznaniem odniósł się do dorobku organizacji kobiecych, dorobku widocznym w każdej dziedzinie życia gospodarczego i społecznego naszego regionu. Nawiązując natomiast do przedstawionych zamierzeń J. Szydłak zaproponował, aby kobiece organizacje włączyły się do przygotowań dwóch plenarnych posiedzeń wojewódzkiej instancji partyjnej. W maju, plenum KW poświęcone będzie omówieniu rozwoju produkcji na rynek, a trochę lepiej na potrzeby rynkowe jak nie kobiety.

Pod koniec bież. roku, Wojewódzka Instancja Partyjna rozważy perspektywiczny rozwój m. Poznania. Również i tutaj uwagi kobiet będą bardzo cenne, zwłaszcza na temat problemów społecznych.

Po przedłożeniu kilku dalszych propozycji na temat

Dokończenie na str. 2

M. Spychalski przyjął delegację TPD

4 bm. Marszałek Polski Marian Spychalski — przewodniczący Honorowego Komitetu Budowy Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka przyjął w obecności przewodniczącego Komitetu Wykonawczego budowy min. Janusza Wierzbickiego delegację Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Delegacja poinformowała Marszałka Spychalskiego, że jeszcze w tym roku Zarząd Główny TPD w imieniu wszystkich członków towarzystwa wpłaci na fundusz budowy co najmniej 500 tys. zł jako swój wkład w to szlachetne dzieło. (PAP)

Powszechna ofiarność — na piękny cel

Zbiórka funduszy na budowę Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka zatacza coraz szersze kręgi.

Kwotę 500 tys. zł postanowił przekazać na budowę zarząd Centralnego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych.

Załoga Przedsiębiorstwa Budowy Zakładów Chemicznych „Chemobudowa — Kraków” dla upamiętnienia martyrologii setek tysięcy dzieci polskich ofiarowała na konto budowy sumę 100 tys. zł. Taką samą kwotę przekazała Księgarnia św. Wojciecha.

Prezidium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców podjęło na swym posiedzeniu uchwałę o przeznaczeniu na budowę sumy 50 tys. zł.

Apel byłych kombatantów

W dniu 4 bm. opublikowany został apel do wszystkich sił demokratycznych kontynentu europejskiego, uchwalony przez uczestników zakończonego w niedziele w Rzymie międzynarodowego spotkania działaczy organizacji b. kombatanów i b. więźniów obozów koncentracyjnych z 16 krajów Europy. Apel wzywa do zjednoczenia wysiłków wszystkich sił demokratycznych naszego kontynentu w walce z odradzającą się groźbą neofaszyzmu w Niemczech zachodnich, a także przeciw reżimowi faszystowskiemu w Hiszpanii, Portugalii i Grecji. (PAP)

POGODA

W północno-zachodniej części kraju przewidywane jest zachmurzenie duże i miejscami opady śniegu, a w ciągu dnia większe przejaśnienia oraz możliwy deszcz. Temperatura minimalna nocą od 0 st. na Wybrzeżu do minus 5 w centrum i minus 10 st. na południowym-wschodzie.

Wystąpienia delegatów na spotkaniu w Budapeszcie

Dokończenie ze str. 1

powinno zebrać się w Moskwie w roku bieżącym i że należy na nią zaprosić wszystkie partie komunistyczne i robotnicze.

Za zwołaniem międzynarodowej narady wypowiedział się także I. Norlund, członek Komitetu Politycznego i sekretarz KC Komunistycznej Partii Danii.

Larbi Buhali, przedstawiciel komunistów algierskich, wyraził przekonanie, że międzynarodowa narada partii komunistycznych i robotniczych w 1968 r. odpowiadać będzie pragnieniom prawdziwych rewolucjonistów algierskich oraz interesom narodów trzeciego świata. Wyraził on życzenie, aby porządek dzienny narady obejmował sprawę wzmożenia walki przeciwko imperializmowi i sprawę jednności partii komunistycznych i robotniczych.

Manuel Terrazas, sekretarz KC Meksykańskiej Partii Komunistycznej oświadczył, że je go partia wypowiada się za zwołaniem nowej międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych. Wskazał on na wkład, jaki przysłała narada wniosła do rewolucyjnej walki antyimperialistycznej narodów Meksyku i całej Ameryki Łacińskiej. Zdaniem mówcy, przysłała światowa narada ruchu komunistycznego powinna skoncentrować się na sprawie umocnienia jednności ruchu, jak również na walce o utworzenie szerokiego frontu grupującego wszystkie siły demokratyczne, postępowe i rewolucyjne.

Fernando Nadra, członek KC Komunistycznej Partii Argentyny, wypowiedział się także za jak najszybszym zwołaniem do Moskwy międzynarodowej narady, motywując to szeregiem poważnych argumentów jak: zwiększenie skuteczności walki przeciwko imperializmowi, zwłaszcza przeciwko amerykańskiemu, konieczność pogłębienia wartości partii komunistycznych i robotniczych i pilna konieczność opracowania pryncypialnych i praktycznych odpowiedzi na pytania, jakie stała przed nami życie.

Mówca podkreślił doniosłą rolę, jaką odgrywa Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i Związek Radziecki w awangardzie międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Następnie zabierali głos delegaci bratnich partii z Sudanu, Szwajcarii i Martyniki.

Z siódmego dnia obrad

Specjalny wysłannik PAP red. Janusz Roszkowski przekazuje z Budapesztu:

Po jednodniowej, niedzielnej przerwie, w Budapeszcie wznowione zostały w poniedziałek, 4 bm. obrady spotkania konsultatywnego partii komunistycznych i robotniczych. W toku poniedziałkowej debaty wypowiedzieli się kolejne delegacje, przedstawiając poglądy reprezentowanych przez siebie partii w sprawie międzynarodowej narady ruchu komunistycznego. W dniu tym zabrało głos 16 mówców, przedstawiciele partii z Kostaryki, Maroka, Australii, Jordani, Tunezji, Reunionu, Indii, Nepalu, San Marino, Gwadelupy, Nikaragui, Izraela, Belgii, Boliwii, Dominikany i Panamy. W ten sposób w toku dotychczasowych obrad spotkania budapeszteńskiego wypowiedziało się już 61 partii.

Zabierający głos w toku poniedziałkowych obrad delegacji również wypowiedzieli się — prezentując w tym względzie dalekosiężną zgodność poglądów — za rychłym zwołaniem międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych, wyrażając przy tym poglądy, podobnie jak ich przed-

W Wietnamie Południowym

Dokończenie ze str. 1

ogniem znalazły się m. in. zbiorniki z paliwem w pobliżu Sajgonu, amerykańska baza lotnicza w Da Nang, a ponadto szereg innych lotnisk, kwatery pierwszej amerykańskiej dywizji kawalerii powietrznej oraz czwartej dywizji piechoty, a także dwa obozy amerykańskich sił specjalnych, tzw. „zielonych беретów”.

W prowincji Darlac siły powstańcze wdarły się do miasta Truong Hoa i walki toczyły się tam jeszcze w poniedziałek po południu. Zaatakowano wzywali posiłków. Siły wywołujące zaatakowały miasto Ban Me Thuot, uprzednio ostrzelane z moździerzy. Kierowały one natarcie na magazyny wojskowe.

Na obiekty amerykańskie w Da Nang spadło około 30 rakiet. Zostały ostrzelane z moździerzy stanowiska amerykańskie w Kontum, Quang Ngai oraz w pobliżu Hue.

Amykańskie bombowce strategiczne „B-52” w dalszym ciągu dokonują nalotów w okolicy bazy Khe Sanh, tj. na teren opanowany przez wietnamskie siły wywołujące. W niedzielę samoloty USA dokonały nad Południowym Wietnamiem ogółem 395 lotów bojowych. W tym samym dniu lotnictwo USA dokonało 68 nalotów na DRW. (PAP)

Wiosenne Targi Lipskie otwarte

W sobotę 2 bm. wieczorem nastąpiło uroczyste otwarcie Wiosennych Targów Lipskich, w których uczestniczy 10.290 wystawców z 65 krajów. W uroczystości otwarcia, która odbyła się w operze lipskiej, uczestniczyło szereg delegacji rządowych, wśród nich delegacja polska. (PAP)

Memorandum grupy katolików z NRF w sprawie „pojednania z Polską”

Negatywna reakcja kół przesiedleńczych

Liczebnie skromna grupa postępowych katolików z zachodniopomorskich, skupiona w tzw. „Bensberger Kreis” od nazwy miasta w pobliżu Kolonii) opublikowała zapowiadane już od dłuższego czasu memorandum, dotyczące „problemów polsko-niemieckich”.

Autorzy memorandum nie zaprzeczają, że przemawiają jedynie „w imieniu własnym i tych, którzy ich popierają” oraz że wyrażane przez nich opinie i wysuwane propozycje mogą tylko przygotować grunt pod dyskusję, umożliwiającą doprowadzenie do „pojednania” między Polską a NRF.

Transportowcy handlu proponują usprawnienia

Ocena działalności transportu handlu wewnętrznego Poznania i województwa była tematem wczorajszej narady zorganizowanej przez Prezydium WKZZ i Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości. Celem jej było przedyskutowanie wniosków mających na celu usprawnienie tak ważnego odcinka handlu. W szerokiej dyskusji uczestnicy wskazywali na potrzeby: pobudzenia odpowiednich baz, modernizację istniejących, wprowadzenie postępu technicznego, załadunku i wyładunku, przebudowę torowisk, stworzenie w bazach zaplecza socjalnego dla pracowników. Prawie wszyscy dyskutanci kładli nacisk na wzmożenie pracy wychowawczej prowadzonej przez Rady Zakładowe wśród załóg.

Akcje bojowników arabskich na terenach okupowanych przez Izrael

Godzina policyjna w Gazie — misja Jarringa

Ostatnie wiadomości Reutera i Associated Press, nadesłane z Jerozolimy, świadczą o ponownym wzmożeniu się akcji bojowników arabskich na terytoriach okupowanych i o krwawych represjach ze strony okupanta.

Według niedzielnych informacji izraelskiego ministra obrony, wojska izraelskie zabili na zachodnim brzegu Jordanu trzydziestu pięciu Arabów w toku starć z grupą „dywersantów”. Informacje nie wspominają o stratach po stronie izraelskiej. W poniedziałek izraelskie władze bezpieczeństwa na północnym odcinku strefy Gazy wprowadziły znów ścisłą godzinę policyjną i poszukują sprawców niedzielnej masakry, który spowodował śmierć dwóch Izraelczy-

ków, wskutek najechania ich samochodem na minę koło wioski Jad-Mordekai.

Specjalny wysłannik ONZ na Bliskim Wschodzie, Gunnar Jarring, postanowił — jak dowiaduje się AFP — odroczyć do nieokreślonej daty zaproszenie przedstawicieli ZRA i Izraela na zebranie pod jego przewodnictwem dla omówienia pewnych zagadnień związanych z kryzysem. Korespondent AFP w Jerozolimie łączy tę zwłokę z treścią ostatniego przemówienia prezydenta ZRA Nasera. W świetle tego przemówienia gabinet izraelski ma omówić znowu stanowisko ZRA na posiedzeniu wtorkowym.

W niedzielę odbyło się po-

siedzenie rządu izraelskiego, na którym minister spraw zagranicznych Abba Eban złożył sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych w Jerozolimie ze specjalnym wysłannikiem sekretarza generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie, Jarringiem. Omawiano również niedawną rezolucję Rady Ministerialnej Organizacji Jedności Afrykańskiej, potępiającą okupację przez Izrael terytoriów arabskich. (PAP)

Apel U Thanta

Sekretarz generalny ONZ U Thant zwrócił się w poniedziałek z apelem do wszystkich rządów, aby udzieliły pomocy finansowej Agencji ONZ do spraw Uchodźców Palestyńskich, (UNRWA), co jest niedozwolone w związku z nowym exodusem uchodźców arabskich z doliny Jordanu. (PAP)

Śląsk wzywa do czynu na cześć V zjazdu PZPR

Dokończenie ze str. 1

ników okrętowych, 19 ton części do silników okrętowych, 3 wyłazarki do produkcji tworzyw sztucznych, 46 ton części do pras hydraulicznych oraz 48 korpusów do budowy ciągarek do drutu. Cała ta nadplanowa produkcja przeznaczona jest na eksport. Pracownicy „Zgody” zobowiązali się ponadto opanować — z myślą o eksporcie — produkcję nowego typu silnika okrętowego oraz przyspieszyć wykonanie prototypów maszyn wyciągowych i nowego rodzaju sprzężarek łopatkowych. Pozwoli to podnieść opłacalność wyrobów.

W KOPALNI „ZABRZE”

Przed 20 laty załoga tego zakładu spotkała się, aby zainicjować czyn produkcyjny i wyśtosować apel do klasy robotniczej Polski o poparcie dotychczasowym wysiłkiem Kongresu Zjednoczeniowego. Apel ten spotkał się wówczas z szczerym odzewem w całym kraju.

W poniedziałek, po 20 latach od tego momentu, w cehowni produkcyjnej kopalni zebrali się znów przedstawiciele 6 tys. załogi. Górniczy kop. „Zabrze” — postanowili uczcić V zjazd partii wydobyciem w tym roku dodatkowo 10,5 tys. ton węgla, a co szczególnie cenne — zwiększyć wydobycie węgla gazowego — koksowego o 30 tys. ton. Głównie z przeznaczeniem na eksport (warto dodać, że kopalnia „Zabrze” wyśtała już za granicę ponad 16 mln ton węgla, a w br. wyeksportuje przeszło pół mln ton).

Żałoga „Zabrze” wystąpiła z apelem do wszystkich górników w kraju i załóg przemysłowych o podejmowanie zjazdu do czynu.

W HUCIE „DZIERŻYŃSKI”

Poparcie dla polityki naszej partii zmanifestowała również w poniedziałek załoga huty, w Dąbrowie Górniczej, noszącej imię wybitnego rewolucjonisty Feliksa Dzierżyńskiego.

Stalownicy „Dzierżyńskiego” wyprodukują w tym roku dodatkowo 5 tys. ton stali jakościowej, walcownicy 2,5 tys. ton wyrobów walcowanych ze stali szlachetnych, z czego 40 proc. zaopatrzą do nadplanowej sprzedaży na eksport. Huta dostarczy również ponad plan 500 ton wyrobów kuto-walcowanych.

Podobnie jak załoga „Zabrze” i „Zgody” także załoga hut „Dzierżyński” postanowiła przepracować w czynie społecznym tysiące roboczogodzin na rzecz zakładu i swojego miasta. Aktywnie kierownicy zakładu, dorożki starali się poprawić warunki pracy i życia załogi.

Rezolucja podjęta na masowce wzywa do podejmowania czynu zjazdowego hutników i wszystkich załóg przemysłowych naszego kraju, klasę

robotniczą, kadre inżyniersko-techniczne i ekonomiczne, pracowników nauki, załogi wszystkich zakładów produkcyjnych, instytucji i przedsiębiorstw, chłopów i pracowników PGR, do szlachetnego współzawodnictwa w podejmowaniu czynów produkcyjnych i społecznych — do podejmowania zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu PZPR.

Jesteśmy głęboko przekonani, że takie szlachetne współzawodnictwo, wyrażone czynem produkcyjnym i społecznym — będzie najlepszą, konkretną formą naszego pełnego poparcia dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Niech w tym pięknym patriotycznym czynie nie zabraknie ani jednego człowieka pracy. Czynem wyrażamy swe poparcie dla polityki partii.

Cała gospodarka narodowa czeka na nasze wyroby. Dajmy ich więcej, wytwarzajmy je taniej i lepiej. Coraz lepszą, wydajniejszą pracę przyczyniamy się do pomnażania dorobku ludowej ojczyzny, a tym samym do dalszego poprawy naszych warunków życia i pracy.

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — czołowa siła narodu polskiego! Trud i pracę naszych rąk i umysłów poświęcimy chwale i rozkwitowi naszej ojczyzny — Polski Ludowej!

List załogi „Pueblo” do prezydenta USA

Żałoga amerykańskiego statku „Pueblo” wysłała zbiorowy list otwarty do prezydenta Johnsona, w którym przyznaje, że statek ten, wtargnąwszy na wody przybrzeżne KRL-D na Morzu Japońskim, zajmował się zbieraniem różnych informacji wywiadowczych.

Członkowie załogi „Pueblo” zwrócili się w liście do prezydenta, aby pomógł im powrócić do kraju. „Sądzimy — czytamy w liście — że będziemy mogli powrócić do kraju, jeśli rząd nasz uczciwie przyzna, iż dokonywaliśmy wrogich działań na wodach terytorialnych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przeprosi za te działania i zapewni, że działania takie nie powtórzą się”. (PAP)

Koziółki płacą

3, 21, 30, 34, 39 (1)

W 564 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziółki”, której losowanie odbyło się w dniu 3 marca 1968 roku wpłynęło 362.349 zakładów. Funduszy wygranych wynosi 597.875, — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Wygrane z 25 ust. 1 i 4 Regulaminu P.G.L. „Koziółki”, kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w wysokości 108.704, — zł została zakumulowana na wygrane II stopnia w następnych grach, natomiast kwota przeznaczona na wygrane III stopnia została rozdzielona na wygrane niższych stopni. Stwierdzono: 34 „czwórki” po 21 4.795, —; 41 „trójek” z liczbą dodatkową po 21 183, —; 1390 „trójek” po 21 83, —; 919 „dwójek” z liczbą dodatkową po 21 26, —; 21.816 „dwójek” po 21 6, —. Losowanie 565 gry odbędzie się w dniu 10 marca 1968 r. w Jarmoku na Rynku o godz. 12.30. K1559

Toto-Lotek

I LOSOWANIE

22 — 25 — 38 — 42 — 44 — 45

dot. 47

II LOSOWANIE

7 — 11 — 18 — 21 — 30 — 35

dot. 4

III LOSOWANIE

3 — 19 — 22 — 35

Końcówka banderoli 2669

Prowokacyjny „tydzień berliński”

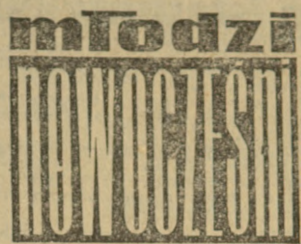
Rząd zachodniopomorski przystąpił do realizowania swej kolejnej prowokacji w Berlinie zachodnim — pisze agencja TASS. W poniedziałek otwarty został w tym mieście tzw. „tydzień berliński” parlamentu zachodniopomorskiego, który potrwa do

9 marca br. W ramach „tygodnia” odbędą się posiedzenia wszystkich frakcji i komisji Bundestagu. Oczekuje się również, że do Berlina zachodniego przybędzie gabinet białych w pełnym składzie z kanclerzem Kiesingerem na czele. PAP

Drzwi serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
5 III 1968 Nr 55 (7481)

LISTY DO REDAKCJI



Przeciw postawie konsumpcyjnej

Chcę dorzucić swoje spostrzeżenia do Waszej akcji „Młodzi-Nowocześni”. Jako 23-letnia dziewczyna — studentka obserwuję w swoim otoczeniu różne postawy dziewcząt i o nich chcę powiedzieć. Nie wypowiadam się o chłopcach, bo tutaj większy wpływ na kształtowanie postaw ma środowisko pracy i obowiązki służbowe, którym oni bardziej podlegają. W mojej ocenie nowoczesna będzie tylko ta młoda dziewczyna, która w swych kontaktach z życiem będzie reprezentować swoje własne zdanie, poparte dokładnym przemyśleniem wielu zauważonych faktów, nie będzie natomiast kierować się tylko i wyłącznie nakazami mody lub nakazami otrzymywanymi od ludzi, w tym i rodziców, które będzie przyjmować bezkrytycznie. Nowoczesną i młodą kobietę cechować będzie samodzielność myślenia i postępowania, przemyślenia stosunek do życia połączony z altruizmem, z jak najbardziej miłym i ciepłym stosunkiem do ludzi, z wolą walki z zauważanym złem i przemysłowym kierunkiem docelowego działania.

Zgadzam się z tymi dyskutantami, którzy stwierdzają, że dzisiejszej młodzieży brak jest często ideałów, na których powinna się wzorować, że brak jest twórczego nastawienia do swych obowiązków. Z czego to jednak wynika? Czy zła jest młodzież, czy zła są wzory, czy też zła są kierunki wychowania? Najważniejszą przyczyną tego, że spotykamy tak wiele postaw cynicznych i egoistycznych w postępowaniu, nawet w stosunku do najbliższych, jest to, że nasi rodzice bardzo często zapominają o obowiązkach wychowawczych, zastępując je tym, że dają młodym pieniądze lub możliwość bezkarnego korzystania z wszystkich tych życiowych możliwości, na które ma ochotę młody człowiek. Zbyt często możemy zauważyć rodziców, którzy uważają, że tylko urodzić i dać wszystko to, co młody człowiek chce jest najlepszym sposobem wychowawczym.

Obserwuję skutki tego działania. Są dwójki w działaniu na młodą dziewczynę. Albo prowadzą do zepsucia moralnego obywatela się „puszczaniem” na prawo i lewo, zupełnie bez uczucia miłości, za cenę kawy, pończoch itp. przyjemności materialnych, do szukania na siłę bogatego męża mającego samochód, duże możliwości finansowe i mogącego w pełni zabezpieczyć nie-róbstwo codzienne i wesóły tryb życia. Drugą postawą, którą w swym procesie wychowawczym kształtują rodzice na drodze zaspokajania bezkrytycznego wszystkich zachcianek dziewczynki jest wytworzenie typu wstrętnego egoisty, który posiadając wymagane manery i pod nim ukrywając swe przywary z pięknym uśmiechem potrafi tylko żądać, brać i wymagać, natomiast nie stać jest takiej dziewczyny na jakiegokolwiek głębsze uczucie do bliznich, koleżanek itp. Jak często zdarza się widok młodych dziewcząt, które potrafią brutalnie drwić z ludzi starszych czy niedoświadczonych. Jak często taka dziewczyna jest wychowana tak, że nie stać jej jest na własne zdanie, na własne i samodzielne działanie twórcze, natomiast jest działająca na kapryśną mimozę szukającą tylko znajomości i poparcia przy realizacji wszystkich swych celów? Jak często te koleżanki potrafią być bezwzględne w swym dążeniu do stworzenia sobie najłatwiejszą drogą najlepszych warunków bytowania, pracy itd. Jak często taka dziewczyna zupełnie nie potrafi dojrzeć i docenić wysiłków rodziców czy innych otaczających ludzi, a nawet potrafi krytykować je w myśl hasła: „śmierć frajerom”.

Z reguły można zauważyć tego typu postawy wywodzące się z rodzin bardzo bogatych. Proszę zauważyć, że tego typu dziewczynki, mimo że posiadają świetne warunki do nauki nie osiągają lepszych wyników, stale krąży koło stopni dostatecznych, a często

i niedostatecznych, narzekając na nauczyciela, że „się uwiązł”. Nie-estety, rodzice nie nie robią w tych przypadkach, aby zmienić to błędne spojrzenie, ale jeszcze podsycają to wyimaginowane uczucie krzywdy itp.

W ten sposób nasi drodzy rodzice potrafią kształtować (bezmyślnie) egoistyczne postawy, nawiązane pasywnie do życia, swego otoczenia, postawy ludzi potrafiących tylko żądać i wymagać, postawy, które nie znają żadnych głębszych uczuć, nie są w stanie ich nawet posiadać. Jak często możemy obserwować dziewczyny korzystające z poczęstunków i fundowania chłopców, którzy w imię swej ambicji nawet zapożyczają się, ale chcą się postawić. Czy to jest tylko wada w okresie nauki? Nie! Taka postawa jest z reguły przyczyną niezadowolonych z pracy, często prowadzi do konfliktów w miłości, a nawet w małżeństwie. Jak często możemy spotkać przykłady złe żyjących małżeństw, gdzie dziewczyna ma tylko postawę wymagającego konsumenta, natomiast nie potrafi sama zająć postawy aktywnej do życia, potrafi tylko narzekać i wszystko krytykować, nie ma tylko zamiaru sama co kolwiek zmienić.

Kobieta ma bardzo duży wpływ na kształtowanie oblicza małżeństwa, a więc do jakich wynaturzeń może dochodzić w przypadkach, gdy ta młoda dziewczyna jest przygotowana pasywnie do życia, do czego dochodzi gdy rodzice nie potrafią nauczyć samodzielnego myślenia i działania w życiu? Obserwuję taki jeden dom i widzę, w jaki sposób zaczyna wkradać się do tego młodego małżeństwa nienawiść i wrogość wzajemna, wynikająca głównie z bezkrytycznej postawy młodej kobiety.

Chciałabym, aby ta moja wypowiedź zmobilizowała wiele dziewcząt do spojrzenia na siebie nie przez pryzmat modnego ubioru czy modnego samochodu, ale przez pryzmat swej wartości i przydatności dla społeczeństwa, mając na uwadze, że tylko czynna i pozytywnie aktywna postawa w nauce, pracy, życiu domowym jest jedynym właściwym kryterium pozytywnej nowoczesności. Chciałabym aby wiele „panienek z dobrych domów” przeczytało ten artykuł i nie przychylało do te słowa, ale żeby przemyślały to, co będzie ich czekać za 20 lat, gdy skończy się młodość, aby wtedy nie żałowały swego postępowania egoistycznego w życiu, swej niekoleżeńskości i bezdusznosci, żeby nie żałowały swej postawy pasywno-konsumenta, aby zeszyły z „tronu królowien” i zaczęły żyć właściwą pełnią życia człowieka w pełni aktywnego — a więc nowoczesnego.

J. K., studentka UAM

Co to jest nowoczesność?

Wielokrotnie starałem się odpowiedzieć sobie na nurtujące mnie od pewnego czasu pytanie: Co rozumie się przez nowoczesność dzisiejszej młodzieży. Obserwując różne środowiska młodzieżowe, ich zachowanie, zdawałoby się, że na pytanie to można udzielić wyczerpującą odpowiedź. Sprawa nie jest jednak taka łatwa. Trudności nasuwające się gdy chcemy udzielić odpowiedzi wypływają przede wszystkim z różnego zachowania się poszczególnych grup młodzieżowych. Są grupy, które przez słowo nowoczesność rozumieją — ubieranie się według mody jaką ostatnio lansują popularne zespoły zachodnie. Młodzi ludzie często uważają, że jeśli to jest modne to musi być nowoczesne. Jest to nowoczesność brana powierzchownie, nie zawierająca w sobie żadnych głębszych wartości. Tak nakazuje moda, tak postępuje. Nie myśląc czy takie postępowanie coś daje, czy nie. Wydaje mi się, że moda nie ma zasadniczego wpływu na sprawę nowoczesności. Jest tylko jak gdyby nowoczesnością zewnętrzną. Według mnie nowoczesność w dzisiejszych czasach, to przede wszystkim ogromny zasób wiedzy, chęć kształcenia się, poznawalność otaczającego nas świata. Tak wyobrażam sobie młodego człowieka, którego cechuje nowoczesność.

Leszek Węglarz
student prawa UAM

Z Bejrutu do Damaszku po jechałem taksówką — 105 km. Połączeń samolotowych nie ma — zbyt blisko dla odrzutowców, pociągami daleko, bo objazdy, góry i trwa to niesamowicie długo. Tak więc najpopularniejszym i najtańszym połączeniem są taxi-serwisy. Wsiada się w Bejrucie w pobliżu Place de Canons, w ogromny amerykański krążownik, opłaca 5 funtów libańskich (ok. 1,70 dol.) czyli dokładnie tyle, ile z centrum miasta na lotnisko bejruckie — i czeka się na dalszych pasażerów.

Przeprawa przez „ziemię niczyją”

Ruch na szosie bardzo duży. Setki taksówek i samochodów prywatnych, sznury załadowanych ciężarówek z różnymi tablicami rejestracyjnymi. Tędy bowiem prowadzi asfaltowy szlak do Syrii, Jordanii, Arabii Saudyjskiej, Iraku i Kuwejtu. Przy normalnej pogodzie podróż taxi-serwitem z Bejrutu do Damaszku trwa niewiele więcej niż dwie godziny. Ja miałem tego dnia pecha. W pobliżu granicy syryjsko-libańskiej obfite opady śniegu spowodowały zatępienie. Wszystkie jeszcze szły znośnie do libańskiego posterunku granicznego. Kilukilometry pas ziemi niczyjej od libańskiej kontroli do syryjskiego posterunku okazał się nie oczyszczony i setki samochodów utknęły tu na dobre. Śniegi nie są tutaj tak powszechne jak u nas, ani związane z nimi kłopoty komunikacyjne. Szofery podróżują bez łopat, nie są wcale skłonni do ustępstw wręcz przeciwnie, ta atrakcja — to jest zasypane śniegiem — wywołuje długotrwałe dysputy, podczas których nierzadkimi argumentami są oceny i porównywanie rządów w zależności od sprawności oczyszczania szos. Górują w tych dyskusjach naturalnie Kuwejccy — no bo w ich kraju śniegu nigdy nie ma... Faktem jest, że tego dnia na przebiec kilkukilometrowego pasa między posterunkami granicznymi Libanu i Syrii straciłem aż 4 godziny! Kilka dni później było jeszcze gorzej, bo droga w ogóle była zamknięta. Odrzutowcy nie mogą syryjską, inna aniżeli ta, którą dotąd spotykałem na Bliskim Wschodzie. Dokładna kontrola dokumentów, cel podróży, adres tymczasowego zażyczenia, dokładna kontrola bagażu. U kierowcy tak sówki, którą podróżowałem, znalaziono pakę z przeznaczeniem do Ammanu. Tłumaczyli, że proszono go o doręczenie, nie zna zawartości. Po otwarciu okazało się, że to jakieś druk — zostały zatrzymane dla kontroli. Dało to kierowcy przez całą drogę do Damaszku

okazję, pocięcia na syryjską policję i porządku. Dowiedziałem się, że kontrole graniczne ujawniają idące tą trasą przewożone broni, narkotyków czy antyrządowej biblii.

„Bytomex” dyktuje modę na lato

Requiem dla wełny?

Ponoć Polacy słyną między innymi z tego, że latem chodzą w wełnianych ubraniach, czego od dawna nie czyni pleć brzydka szereg innych europejskich nacji. Rzecz naturalnie nie w tym, jakoby Lechici przywiązani byli nadmiernie do czesania, czy wełnianych „setek”; po prostu nasz przemysł odzieżowy do tej pory niczego wzmianki męczyłom nie oferował, jeśli pominiemy zdecydowanie czasowe ubrania z popeliny, czy podobnych wyglądem materiałów.

W tym roku nastąpił ma — tak zapowiadają potencjanci — szereg wytwórczości konfekcyjnej, Krakowskie oraz Bytomskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego — zdecydowany przełom. Zgodnie z zapewnieniami jakich nam udzielił m. in. w poznańskim Salonie Odzieżowym przy placu Wielkopolskim oraz w PDT, mają pojawić się szykowne i niedrogi ubrania z tkanin ninon i carmen.

Tkaniny, złożone z włókien bawełnianych oraz poliestrowych, weszły do powszechnego użytku na Zachodzie przed trzema laty; wkrótce potem technologia ich wytwarzania przyswojono w NRD, na Węgrzech i w Jugosławii, zastosowując nowy rodzaj tkanin do produkcji płaszców (tzw. pro

Bliski Wschód

W DAMASZKU

Od specjalnego wysłannika PA Interpress

okazję, pocięcia na syryjską policję i porządku. Dowiedziałem się, że kontrole graniczne ujawniają idące tą trasą przewożone broni, narkotyków czy antyrządowej biblii.

Tam, gdzie Kain zabił Abła

Od granicy do stolicy Syrii podróżowaliśmy już bez kłopotów, zatrzymywani tylko od czasu do czasu przez posterunki wojskowe dla kontroli dokumentów. Pamiętać należy, że to strefa przyfrontowa, że wojska izraelskie w wyniku czerwcowej agresji zbliżyły się do Damaszku na 60 km., zajmując strategiczne pozycje na wzgórzach i miasto Kuneitra. Szosa prowadzi wśród uprawnych pól, mijamy ładnie zagospodarowane osiedla. — Wszędzie porządek, czysto. Wreszcie Damaszek, jedno z najpiękniejszych miast Bliskiego Wschodu. Bogate w bezcenne zabytki, szczytujące się imponującą nowoczesną architekturą, urokiem dzielnic willowych wśród zieleni i kwiatów.

Dokoła samego starego miasta ciągnie się mur obronny z zabytkowymi bramami. Stare miasto, jego bazyli — zachowały swój tradycyjny charakter. Tu w tłumie wypełniającym wąskie uliczki można spotkać przeróżne twarze i ubiory. Zaprzęgi konne, wielkie błędy i osły dźwigające ciężary, nowoczesne samochody z trudem torujące sobie drogę wśród rozkrzyżowanego tłumu. I setki, setki sklepów i stoisk ze wszystkim czego tylko zapragniesz. Po bazarze damasceńskim oprowadzili mnie kilka dni później sympatyczni na si inżynierowie z Centrozapu i z Cekuop, którzy tu prowadzą pertraktacje handlowe, a kilku z nich kończy budowę wielkich reżni. Zaimponowali mi znajomością stosunków i na wet język arabski nie był im obcy. Brokat damasceński dla mej żony został kupiony za pół ceny żądanej przez dostojnego kupca w tradycyjnym arabskim stroju. Transakcji naturalnie towarzyszyły długie targi i poczęstunek kawą. Nic się nie zmieniło tu od setek lat.

A już za murami starego miasta nie znajdzie się nic z egzotycznej przeszłości. Na ulicach ruch ogromny, ludzie ubrani po europejsku. Blondyn nie jest tutaj żadną atrakcją. Syryjczycy są niezwykle uprzejmi, przy każdej okazji podkreślają swoje więzy ze światem, kulturę życia i bycia. Wszędzie czysto, witriny sklepów potwierdzają, że zaopatrzenie rynku dobre i uroz

maicone, wypełnione kawiar- nie, liczne afisze mówią o oży- wionym życiu kulturalnym. Nad miastem góruje Kasjun, gdzie według biblij Ka- nabi Abła. Oglądając tam można czerwony glaz — według le- gendy zabarwiony na wieki przez krew niewinnego Abła. Później Turcy zbudowali tu fortecę, potem zamienioną na szpital. Dziś na szczycie biblij- nej góry anteny telewizyjne. Z góry rozpościera się piękny widok na całą dolinę rzeki Ba- rady, której wody są zyciodaj- ne dla Damaszku i całego tego rejonu.

Syria nie zgadza się na kompromis

Życie w Damaszku na pozór toczy się normalnym trybem. Tylko na ulicach co kilkadziesiąt kroków spotyka się wybe- tonowane otwory — to pozycje strzeleckie, które służyć mogą także w razie potrzeby jako schrony przeciwlotnicze. Latarnie uliczne, reflektory samo- chodowe pomalowane na nie- biesko, ale zaciemnienia obec- nie nie ma. Co pewien czas nad miastem ryk odrzutowych myśliwców przypomina, że do linii frontu niedaleko.

Syria w wyniku agresji iz- raelkiej nie poniosła takich strat jak Jordania czy Zjedno- czona Republika Arabska. Te- reny zajęte przez wojska izra- elskie mają raczej strategiczne znaczenie. Agresor nie odwa- żył się zapuścić w głąb kraju, gdzie w gotowości bojowej sta- cjonowały najwybitniejsze jednostki armii syryjskiej. Na pierwszych liniach frontowych w czerwcu walczyli rezerwi- ści. Również sytuacja gospodar- cza kraju nie jest tak zachwia- na jak w pozostałych krajach. Istnieje problem stu tysięcy uchodźców zgromadzonych w obozach wokół stolicy i częścio- wo w niewykończonych jeszcze blokach miejskich, ale okręgi przemysłowe i rolnicze Syrii pracują pełną parą. Wzrosły wydatki na cele obronne, ale nie został zahamowany proces nacjonalizacji majątków obcej i rodzimej burżuazji, reforma rolna. Prawie cały przemysł syryjski, handel zagraniczny, banki — są upaństwowione. Potencjał gospodarczy dzięki wprowadzonej industrializacji kraju rośnie.

Do najciekawszych rozmów należały naturalnie te, w któ- rych rozmówcy moi udowad- niali odmienną stanowiska w porównaniu do innych kra- jów arabskich — wobec metod likwidacji skutków agresji iz- raelkiej. Rząd syryjski, a więc lewica Baasu, z którym wspó-

działają postępowe siły kraju, w tym także silna KP Syrii — mimo że formalnie nielegalna, lecz reprezentowana w rządzie — reprezentuje stanowisko od- rzucające wszelkie próby poko- jowego załatwienia kryzysu bliskowschodniego. Syryjczycy — argumentując doświadczenia- mi z poprzednich agresji izra- elskich — nie wierzą, by Izra- el pewny poparcia Stanów Zje- dnoczonych i światowego syjo- nizmu, zechciał podporządko- wać się decyzjom ONZ i wy- cofać się z zajętych terytoriów. Równocześnie rząd syryjski, jest zdania, że w takiej sytu- acji nie ma innej drogi jak odebranie siłą tego, co agreso- rzy uzyskali dzięki zaskoczeniu.

Istnieje jeszcze jedno za- gadnienie, które rząd syryjski stawia pryncypialnie. A mian- owicie: nie wierzymy tym rzą- dom monarchistycznym kra- jów arabskich, które w wię- ciej czy mniej zakamuflowany sposób powiązane są z im- perializmem zachodnim. Dy- nastie monarchów arabskich czerpią dla siebie dochody i rządzą jedynie dzięki zależno- ci imperializmu, który podczas czerwcowej agresji pokazał, czym jest sprzymierzeńcem. Przyszłość więc świata arab-

Dokończenie na str. 4

doredaktora „Głosu”

Wszyscy to przeżywali

Przesyłam gorące słowa u- znania za drukowanie w tak- pociągłym piśmie Wielkop- olski powieści rysunkowej pt. „Czterej pancerni i pies”. Ja- ka szkoda, że już się skończy- ła! Dzieci, młodzież, wszyscy ponownie przeżywali losy bo- terskich pancernych — u nas w Chociczy w kiosku „Ruchu” już uczesnym rankiem zosta- ły zawsze wszystkie egzempla- rze wykupione. „Czterej pan- cerni i pies” to była dobra lek- tura, ucząca gorącego patrio- tyzmu i bohaterstwa. Zwrac- am się z uprzejmym zapyta- niem czy Redakcja przewi- duje w najbliższym czasie coś ciekawego na podobny temat.

Z poważaniem
Jan Machowiak — Chocicza- pow, Jarocin

OD REDAKCJI. Zastanawia- my się obecnie nad drukiem- kolejnej powieści odcinkowej związanej z minioną wojną. Nie będzie to jednak powieść rysunkowa.

rów wełnianych. Ubrania z e- lano — bawełny, m. in. dzięki- niemu całkowitemu wyelimin- owaniu podszepek (pozosta- nie jej tylko tyle, ile potrzeba dla zachowania należytej for- my ubrania), będą lekkie, przy- stosowane do prania na mo- kro, o wiele bardziej odporne na gnienie od popeliny. Poza tym ubrania elano - ba- wełniane cechuje estetyczny wygląd no i atrakcyjna cena: 850—1000 złotych.

— Co może Pan Dyrektor po- wiedzieć czytelnikom na temat kolorów oraz fasonów nowego typu ubrań?

— Gama barw jest niezwy- kłe szeroka, obejmuje kilka- dziesiąt odcieni, od bardzo ja- snych, kremowych, przez beż, do ciemnobrązowych i czar- nych. Tkaniny, jakimi dyspo- nujemy obecnie, są jednobarw- ne, bezdeseniowe. W pierwszej- fazie na rynku pojawi się dwa- naście fasonów elano - bawe- łnianych ubrań.

— Kiedy to nastąpi?

— Założenie Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego było- następujące: z dniem pierw- szym marca, dwa wielkie za- kłady ZPO w Krakowie i By- tomie ZPO, podjęły równo- cześnie produkcję nowego ro- dzaju ubrań, każda z fabryk w- serii 20 tysięcy i w sześciu fa- sonach. Chodzi o wejście na rynek z nowym towarem za- pośrednictwem cieszących się- już uznaniem producentów. Następnie, w miarę zdobywa- nia przez ubrania elano - ba- wełniane klientów, ich wytwa- rzanie miałyby wziąć na sie-

bie inne fabryki przemysłu o- dzieżowego. W sprzedaży no- we ubrania powinny znaleźć- się z końcem marca. Krakow- skie i Bytomskie ZPO dostar- cza je wprost do detalu. War- to jeszcze dodać, że ZPO Pili- ca w Tomaszowie Mazowiec- kim mają dostarczyć w tym- roku kilkanaście tysięcy ma- rynek z nowej tkaniny.

Oglądaliśmy w „Bytomexie” i kolorystyczną paletę próbek- materiałów elano - bawełnia- nych, która prezentuje się wiel- ce zachęcająco, i projekty fa- sów nowych ubrań, i — na ko- niec — gotowe już ubrania. Prezentują się bardzo ładnie. W porównaniu z elano - ba- wełnianymi, ubrania popelino- we, produkowane dotychczas,- wyglądają jak strój roboczy. Za 850—1000 zł należyżni bę- da mogli wreszcie miećcy na- la to coś lekkiego a zarazem- estetycznego. Zgodnie z zapew- nieniami dyr. J. Wójcika, u- branie elano - bawełniane jest- niemal niekurekliwe, można- je prasować, powinno bez- względnie wytrzymać dwa se- zony.

Zatem — oby ich było w han- dlu jak najwięcej. „Bytomex”- zapowiada, że zaprezentuje je- na marcowych Targach Krajo- wych w pawilonie nr 20. Miej- my nadzieję, że zobaczymy je- w oznaczonym terminie w wy- mienionych placówkach sprze- daży.

W. P.

Klucze do mieszkania tuż po otrzymaniu dyplomu

Związanie studenta z zakładem pracy, w którym będzie on wykonywał swój zawód po ukończeniu studiów, stanowi przedmiot stałej troski nie tylko stron bezpośrednio zainteresowanych, ale i władz państwowych oraz organizacji społecznych. Długo trwały starania Zrzeszenia Studentów Polskich o stworzenie możliwie najkorzystniejszych warunków kontaktów: zakład pracy — student (przy szły absolwent) dały ostatnio owoce.

Minister Finansów pismem z 6. XII. 1967 r. upoważnił Banki Inwestycyjne do udzielania spółdzielniom mieszkaniowym bezprocentowych pożyczek w wysokości odpowiadającej wkładowi własnemu w spółdzielni z przeznaczeniem ich na budowę mieszkań dla zamiejscowych absolwentów i studentów. Na czym polega dobrodziejstwo tego posunięcia?

Już rozporządzenie Rady Ministrów z 13. VI. 1964 r. w sprawie zatrudniania absolwentów szkół wyższych oraz orzekania o obowiązku zwrotu kosztów wykształcenia zobowiązywało zakłady pracy do udzielania pomocy w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego, zarówno zamieszkującym absolwentom szkół wyższych, jak i studentom, którzy podpisali umowy o stypendium lub umowy przedwstęp-

ne. Pomoc ta miała polegać na udzieleniu absolwentom (studentom) pożyczki na opłacenie części wkładu (66—68 proc.) własnego w spółdzielni i na skierowaniu absolwenta (studenta) do spółdzielni.

Aby cała ta pomoc nie była fikcją, zakład pracy zobowiązany był do podpisania ze spółdzielnią mieszkaniową umowy gwarantującej wpisanie na członka spółdzielni (studenta lub absolwenta) oraz przydzielenie mieszkań w określonym terminie.

Praktycznie umowy takie nie były realizowane, ponieważ Banki Inwestycyjne zważyły na budowę tylko w tym przypadku, gdy zostały wpłacone pełne wkłady własne. Stanowisko nierealne, ponieważ ani studentów, ani świeżo upieczonych absolwentów nie stać było zazwyczaj na wyasygnowanie ze swych skromnych budżetów, pokazywanych kwot pieniężnych (chodzi o część wkładu własnego, którą student musi zgromadzić sam).

Wspomniana decyzja Ministra Finansów rozwiązuje ten faktycznie nieregulowany problem: umożliwia znaczne skrócenie okresu wyzyskiwania na mieszkaniu spółdzielczym. Oczywiście w dalszym ciągu warunkiem uzyskania mieszkania przez studenta (absolwenta), jest posiadanie pełnego

wkładu pieniężnego. Od tego warunku nie ma zwolnień.

Jeżeli chodzi natomiast o sposób realizacji tej decyzji to: z jednej strony zakład pracy uprawniony do podpisywania umów stypendialnych, przedwstępnych bądź zatrudniania absolwentów na podstawie skierowania do pracy, powinien zawrzeć porozumienie z konkretną spółdzielnią o wybudowanie mieszkań, z drugiej zaś strony student powinien egzekwować tzn. wymagać od przyszłego pracodawcy informacji o podpisaniu takiego porozumienia, podpisując z zakładem pracy umowę o stypendium fundowane lub umowę przedwstępną. To samo dotyczy również studentów, którzy już podpisali takie umowy (przed wejściem w życie decyzji Ministra Finansów).

We własnym interesie studenta w trakcie studiów powinni gromadzić na książeczkach oszczędnościowych PKO środki finansowe na spłacenie części wkładu własnego tj. 32—34 proc., (gdyż brakująca część uzupełniona zostanie po życzący zakładu pracy, którą przyszedł absolwent rozpocząć spłacać w rok po otrzymaniu mieszkania, a sama spłata trwać będzie 5 lat). Niewątpliwie pomocne będą im tutaj powstające w poszczególnych miastach — siedzibach szkół wyższych — studenckie kasy zapomogowo-pożyczkowe (w Poznaniu taka kasa istnieje już przy Radzie Okręgowej ZSP).

Stworzono więc, choć z pewnym opóźnieniem, warunki do włączenia absolwentowi wyższej uczelni kluczy do mieszkania spółdzielczego w momencie podjęcia przezeń pracy po ukończeniu studiów.

A. K.
Informacji w wyżej omówionych sprawach zasięgnąć można w Komisji Ekonomicznej Rady Okręgowej ZSP w Poznaniu, ul. Żydowska 35.

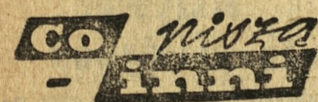
W Damaszku

Dokończenie ze str. 3

skiego leży — zdaniem przywódców syryjskich — w umacnianiu postępowych ruchów w państwach arabskich, w likwidacji pozostałości feudalizmu, w wyzwoleniu się od wpływu zachodnich, we współpracy z państwami socjalistycznymi. Tylko ta droga może utrwalic przeobrażenia polityczno-społeczne, przynieść zwycięstwo nad agresorem izraelskim i imperializmem amerykańskim.

Syryjczycy mają ambicje, by na przykładzie przemian dokonywających się w ich ojczyźnie wykazać — że po ich stronie jest słuszność, że ich decyzje w sprawach wewnętrznych jak i stanowisko w sprawie likwidacji skutków izraelskiej agresji są jedyną realną drogą przyszłości i pomyślności świata arabskiego.

BOLESŁAW NENCKI



Wypadek na oblodzonej ulicy

„Express Wieczorny” z 27 II br. zamieścił artykuł Zbigniewa Kurasia pt.: „Kto ponosi cywilną odpowiedzialność za zlaną rękę lub nogę na oblodzonej ulicy”. Artykuł ten przedrukujemy z nieznacznymi skrótami.

„Znowu spadł śnieg. Znowu po nocnych przymrozkach ulice Warszawy, Łodzi, Katowic i innych miast pokryły się gołoledzią, jak zwykle nie zostały posypane piaskiem — za brak nadzoru nad właścicielami wykonanymi tych czynności. Wiele takich wypadków kończy się zranieniem ręki lub nogi. (...) Porzuceni coraz częściej domagają się odszkodowań od instytucji, z winy których nastąpił wypadek. A trzeba dodać, że istnieje precedensowy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1963 r. (sygn. 2 CR 290/62), który wyznacza, kto ponosi odpowiedzialność za szkody doznane przez przechodniarę skutkiem poślizgnięcia się na oblodzonej chodniku.

Zgodnie z przepisami ustawy z 22. IV. 1959 r. o utrzymaniu porządku w miastach i osiedlach — stwierdził w swym orzeczeniu Sąd Najwyższy — obowiązek oczyszczania i zabezpieczania chodników przed gołoledzią ciąży na właścicielach bądź administratorach posesji przylegających do ulicy.

Albowiem jednocześnie wymieniona ustawa nakazuje przydzielić na narodowych sprawach na swym terenie nadzór nad należytym wykonywaniem tego obowiązku przez wszystkich zarządzających nieruchomościami.

Orzeczenie głosi dalej, że jeśli chodnik przylegający do określonej posesji nie zostanie jak należy uporządkowany i przechodzień wskutek poślizgnięcia się zranie tam np. nogę, wówczas odpowiedzialność za skutki tego wypadku ponosi zarówno administracja domu, jak i miejscowe prezydium rady narodowej.

Administracja nieruchomości odpowiada za nieoczekiwane chodnika ze śniegu, lodu, a także miejsc — za brak nadzoru nad właścicielami wykonanymi tych czynności. W konsekwencji na podstawie przepisów art. 415 i 417 kodeksu cywilnego dotyczących odpowiedzialności za skutki wypadku ponosi zarówno administracja domu, jak i miejscowe prezydium rady narodowej.

Są więc wszelkie podstawy do wytaczania procesów o odszkodowania. Fakt, że takie procesy na leżały dotychczas w sądach do rzadkości, wynika stąd, że w'e ofiar wypadków nie wie o istnieniu przytoczonych wyżej przepisów.

Gdyby administracja domów i władz miejskich przyszło płacić pokrzywdzonym przechodniom wie lotysiecznie odszkodowania za polatanie przez nich na oblodzonych chodnikach ręce i nogi, to prawdopodobnie ślizek na ulicach więcej byłoby już nie zobaczyli.”

MUZYKA

Cztery kantaty Bacha

Mistrz epoki baroku muzycznego J. S. Bach był jedną z potężnych indywidualności w historii sztuki. Umiera jednak niedoceniony i niemal już zapomniany. Wszakże tylko niektóre pozycje wyszły drukiem za jego życia. Wdowa po Janie Sebastianie umiera w skrajnej nędzy. Wiele utworów ulega rozproszeniu i zagubieniu. Spośród 300 kantat uratowało się około 200. Powstały one przeważnie w Lipsku, gdzie Bach przez długie lata zajmował stanowisko kantora Thomaskirche. Kantaty łączą się najczęściej z uroczystościami kościelnymi. Ale istnieją także świeckie utwory tego rodzaju. Do najcenniejszych należy „Kantata o kawie” (1732 r.), opiewająca sprawozdanie wódcy z Europy ówczesnej. Stworzona 10 lat później „Kantata chłopka” zwraca uwagę zastosowanymi tu formami poloneza i mazura.

4 bachowskie kantaty zaprezentowała nam Filharmonia podczas

ostatnich wieczorów symfonicznych (piątek i sobota). Śpiewał Poznański Chór Chłopcy i soliści. Grała orkiestra symfoniczna z instrumentami dostosowanymi do dawnej muzyki. Dyrygował J. Kurczewski. Kantata „Oto jest szczęście i siła” stanowi zachowany fragment obszerniejszego utworu, który zaginął. Jest to właściwie potrójna fuga o monumentalnym wyrazie. Śpiew Chóru Chłopców wzbudza podziw swą czystością intonacyjną, rytmiczną pewnością i niekryklowym, okrągłym brzmieniem. Na stopną kantatę „gwiazdkową” rozpoczyna radosne Concerto zespołu instrumentalnego. Swą pierwszą arie basową W. Krolopp zaczyna jeszcze niepewnie, z dość wyraźną tremą. Ale już kolejne dalsze numery zdecydowanie poprawiają wrażenie i każą dobrze tu wróżyć na przyszłość. Krolopp występuje stale w Chórze Kurczewskiego, a jako solista pozostaje pod wokalną opieką H. Sobierajskiej (PWSM). W sumie debiut na pewno udany. Arie alto „Niech złoże dzięki” muzycznie wykonuje M. Ieziński, młody członek zespołu, choć wo-

łoby się ten fragment usłyszeć w realizacji jakiejś zawodowej solistki. Pono wróciła do Poznania Z. Łagoda-Zawadzka, przeciw wyborna w gatunku oratoryjnym. Są Winiarska, Imlaska, Moszczyńska, Iwańkiewicz (alto).

Muzykę kantat Bacha wypełniają polifoniczne, kunsztownie opracowane partie choralne, wdzięczne choć trudne arie solowe, recytatywy i duety oraz pełne prostoty i piękności chorały. W trzecim numerze omawianego wieczoru L. Skalbanią odwarza słowną arie „Śpiewaj me serce”. Z uznaniem konstatujemy łatwość z jaką ta sopranistka potrafi się diametralnie przestawić i zmieniać styl. Do niedawna podpora naszej Operetki, dziś Skalbanią specjalizuje się właśnie w rodzaju estradowo-oratoryjnym. Głos artystki brzmi słodko w obu nastrojowych duetach z Kroloppem (ostatnia kantata „Zbudź się”). Poważne i głębokie, homofoniczne „Gloria” kończy całość wieczoru muzyki wysokiej klasy, jeszcze jeden sukces artystyczny Chóru Kurczewskiego.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Boks

Nowi mistrzowie okręgu

Po czterodniowych walkach bokserów okręgu poznańskiego, rozgrywanych w Kaliszu, z 68 startujących zawodników, wyłoniono 11 mistrzów w poszczególnych wagach. Mistrzostwa zakończyły się dużym sukcesem bokserów Olimpijczyków, którzy zdobyli 7 tytułów. Reprezentanci kaliskiej Prosy zanękasowali 4 tytuły.

Mistrzowskie szarfy otrzymali w wagiach od papierowej do ciężkiej następujący zawodnicy: T. Pieske, Kurek, Jagiełło, wszyscy z Olimpijczyków (Prosa), Magdżar (Olimpia), Szybiński, Jędrzejewski i Obala wszyscy z Prosy, Przybył, Wypych i Jankowiak — wszyscy z Olimpijczyków.

Wicemistrzami zostali: M. Pieske (Olimpia), Haranicz (Sokół Pila), Płonkowski (Prosa), Polomski (Ostrova), Kusiński (Prosa), Kownacki (Olimpia), Guzyński (Budowa), Skowroński (Olimpia), Nawrocki (Olimpia), Weigelt (Sokół), Owczarek (Olimpia).

Największą niespodzianką finałów była porażka Weigelta z Wypychem.

Jedenastu mistrzów zakwalifikowało się do indywidualnych mistrzostw Polski, które odbędą się w Poznaniu w dniach 1—7 kwietnia br.

Koszykówka I liga

Wisła Kraków najlepsza

Dwa tytuły mistrza Polski w koszykówce zdobyła w tym roku Wisła Kraków. Jest to wypadek rzadko spotykany w polskiej koszykówce, aby w jednym roku pierwsze miejsca w rozgrywkach obu najwyższych klas zdobyły drużyny tego samego klubu.

Nieźle spisali się w tegorocznych rozgrywkach ekstraklasy koszykarze zespołu poznańskiego. Zajęli one czwarte szóstą i siódme miejsce mając na swoim koncie kilka efektownych zwycięstw z najlepszymi drużynami krajowymi. Złwłaszcza cieszy nas postawa młodego zespołu AZS, który jeszcze w ubiegłym roku walczył o utrzymanie się w I lidze, a obecnie był groźny dla najlepszych. Jak było do przewidzenia I liga koszykarska, która w ubiegłym roku zdobyły awans a więc AZS Kraków i Czarni Szczecin. Późnica pomiędzy tymi dwoma drużynami a pozostałymi dziesiątką była tak znaczna, że już po pierwszej rundzie wiadomo było, że nie jest w stanie degradacji. A oto końcowa tabela I ligi koszykarskiej:

1. Wisła Kraków	25	49	1897:1148
2. ŁKS	25	47	1727:1328
3. Spółnia Gdańsk	25	42	1649:1334
4. Olimpia Poznań	25	39	1461:1375
5. AZS Warszawa	25	38	1449:1430
6. Lech Poznań	25	38	1381:1402
7. AZS Poznań	25	38	1304:1312
8. Korona Kraków	25	35	1270:1316
9. Polonia W-wa	25	36	1336:1381
10. S'ezja Wrocław	25	34	1123:1510
11. AZS Kraków	25	27	1050:1423
12. Czarni Szczecin	25	27	1066:1905

Nie udało się koszykarzom poznańskiego AZS-u utrzymać się w II lidze. Mimo zwycięstwa nad Spartą Nowa Huta zalegli oni ostatecznie 11 miejsce i wraz ze Startem Lublin spadli do klasy niższej. Akademicy mieli w tegorocznych rozgrywkach duży walech. Kilkakrotnie przegrywali, różnica zaledwie 1 punktu. Niestety sprawa utrzymania się w I lidze została zdecydowana w pierwszej rundzie, kiedy to na 7 spotkań rozgrywanych we własnej sali, AZS zdołał wygrać tylko 3. W drugiej rundzie trudno było odrobić zaległości.

Fardzo dobrze spisali się koszykarze Lecha, którzy zajęli ostatecznie szóste miejsce. Poznaniacy mieli szanse uplasować się w ówczesnych tabelach, ale ich forma była bardzo chwiejna. Obok doskonałych meczy jak np. z Wisłą Kraków, mieli również bardzo słabe, w których przegrywali z gorszymi od siebie zespołami.

A oto wyniki ostatnich dwóch kolejek spotkań i końcowa tabela:

Wybrzeże — Lublinianka	63:56
AZS Toruń — Start Lublin	75:61
Polonia — Śląsk Wrocław	39:50
Legia — AZS W-wa	60:55
AZS Poznań — Wisła	76:83
Lech — Sparta	77:59
Polonia — AZS W-wa	64:57
Legia — Śląsk	83:65
AZS Toruń — Lublinianka	77:73
Wybrzeże — Start Lublin	91:80
AZS Poznań — Sparta	85:61
Lech — Wisła	70:68

Piłka ręczna

Grunwald wygrywa w Szczecinie

Rozpoczęły się rozgrywki II rundy ekstraklasy piłki ręcznej mężczyzn. Przedstawiciel Poznań Grunwald grał w Szczecinie, gdzie pokonał miejscowego Wiarusa 21:14. Do najciekawszych spotkań pierwszej rundy należał pojedynek gdańskich drużyn Spójni i Wybrzeża. Po dramatycznej walce zwyciężyła Spójnia 18:15. Poza tym AZS Warszawa wygrał z Warszawianką 16:12. Po zwycięstwie wygrała Spójnia 22:21. Anilana Łódź zwyciężyła Spartę Katowice 25:24. Za Gwardia Opolo przetrwała na własnym boisku ze Śląskiem Wrocław 19:31.

W tabeli prowadzi Spójnia Gdańsk — 27 pkt., przed Śląskiem Wrocław i Wybrzeżem Gdańsk — 24 pkt., Spartą Katowice — 2 pkt. i Grunwaldem Poznań — 18 pkt.

W halach i na stadionach

W półfinałowych spotkaniach halowych do mistrzostw Polski hokeistów na trawie zakwalifikowały się drużyny gnieźnieńskie: Stella i Sparta, które zajęły dwa pierwsze miejsca w rozgrywkach. Trzecie miejsce zdobył Lech przed Startem z Gniezna. Finałowe spotkanie odbędą się 9 i 10 bm. w Siemianowicach. Startować w nich będzie 5 drużyn: Stella i Sparta, AZS Katowice, Siemianowiczanka oraz Warta, która broni mistrzowskiego tytułu.

W Kielcach odbyły się pływackie mistrzostwa CRZZ mężczyzn i kobiet na których poprawiono 6 rekordów Polski. Wśród nowych rekordzistów znalazła się również młoda zawodniczka poznańskiego Lecha — Ewa Kobielska. Uzyskała ona na dystansie 100 m st. grzb. — 1:13.5. W punktacji zespołowej zwyciężyła Śląza Wrocław — 17741 pkt. Lech zajął czwarte miejsce uzyskując — 8615 pkt.

Nie powiodło się zapasnikom okręgu poznańskiego w młodzieżowych mistrzostwach Polski (w stylu klasycznym) oraz mistrzostwach CRZZ (w stylu wolnym). Wygrał jeden tytuł mistrza Polski zdobył w stylu klasycznym reprezentant Unii Swarzędz — Pluta.

Z 142 kolarzy, startujących w wyścigu na przełaj o mistrzostwo Polski, tylko 71 ukończyło tę trudną konkurencję. Zwyciężył Surkowski (Domel Wrocław). Zawodnicy Lecha zajęli dalsze miejsca.

Podczas kontrolnych zawodów

lekkoatletycznych w Warszawie Komar uzyskał na pchnięciu kulą 19.04 m, a Butscher w skoku o tyczce przeszedł 4.90 m, (a w drugiej próbie 5.00).

Startujący w Paryżu w turnieju fletowym Polak Witold Woyda przegrał w finale do b. mistrza świata Jeana Claude Magno 8:10 i zajął drugie miejsce.

W Alma-Ata zakończył się międzynarodowy turniej zapasniczy w stylu klasycznym. Ze startujących w nim zapasników polskich najlepszym wypadł Józef Grzyb. Zajął on w wadze koguciej trzecie miejsce.

Rozegrane w Dublinie międzynarodowe spotkanie bokserów ZSRR — Irlandia zakończyło się wynikiem 14:4.

Przed finałem

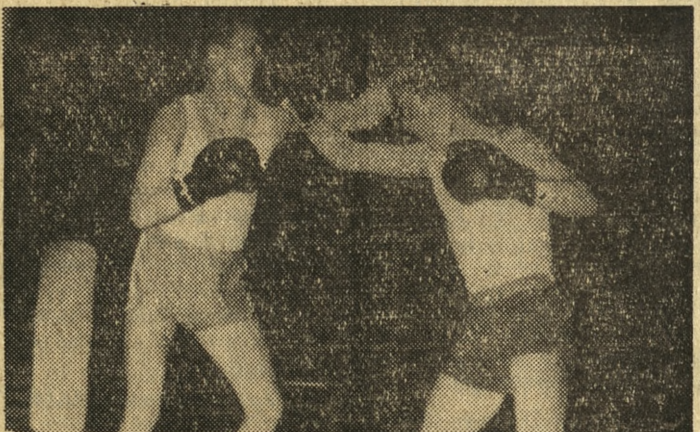
Hokejowy Turniej Drużyn Niezrzeszonych

Przedostatnia runda hokejowych rozgrywek drużyn niezrzeszonych nie należała do ciekawych, przy czym jak nigdy dotąd ławka kar była bardzo często okupowana przez zawodników. Nie jest to objaw pocieszający. Nie chcielibyśmy na poznańskim lodowisku oglądać „rozpakowanych gwiazd” czy „twardych pogromców”.

W wcześniejszych spotkaniach „Huragan” Północy pokonał „Zryw” Podolany 4:3 (0:1, 3:1, 1:1). Bramki zdobyli dla Huraganu: Michał Ziętek — 3 oraz Marian Śnieciński — 1. Dla pokonanych Jarosław Jodda, Tadeusz Frycz i Wiesław Schmidt — wszyscy po 1.

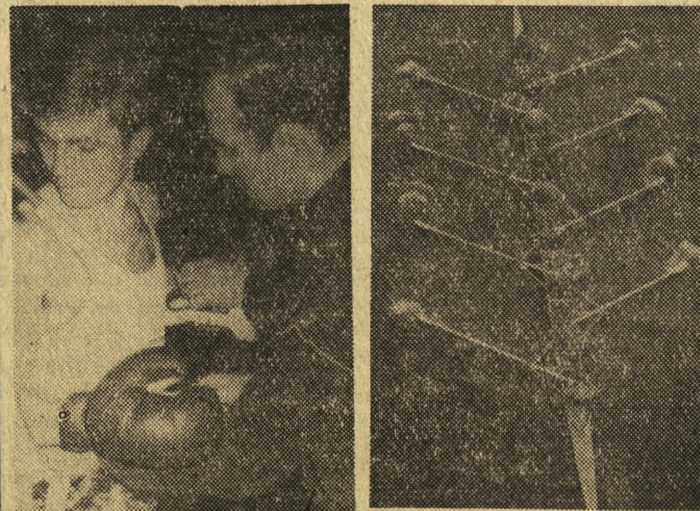
W drugim meczu „Iskra” Nowe Miasto po wyrównanej i okresami stojącej na dobrym poziomie grze, wygrała z Tornado Jeżyce 1:0 (0:0, 0:0, 1:0). Zwycięską bramkę uzyskał Hieronim Zięliński. Tak niską porażkę drużyna Tornado, grająca zresztą w osłabionym składzie, zadowoląc może bardzo dobrze w tym dniu dysponowanemu bramkarzowi — Leszkowi Białkowskiemu, który uchronił swoją drużynę od utraty bramek w wielu, zdawałoby się beznadziejnych sytuacjach. Zapowiada się on na dobrego bramkarza. (za)

W naszym obiektywie



Pojedynek eliminacyjny wagi koguciej. Rutynowany Matz (Olimpia) przeżywał ciężkie chwile w walce z młodym i ambitnym Langnerem (Sokół) z prawej. Prawe proste Langnera często dochodziło do celu.

Fot. (2) — Ryszard Dubowski



Dwukrotny mistrz Polski juniorów, Włodzisław Caruk z kaliskiej Prosy, efektywnie wystartował w kategorii seniorów, zdobywając tytuł mistrza okręgu. Członek młodzieżowej kadry olimpijskiej, W. Caruk, słucha uwag trenera Lermiera.

Każdą sprzyjającą chwilę wykorzystują wioślarze na treningach w wodach otwartych. Osemka Poznań podczas niedzielnego przedpołudnia trenowała w Warcie.

Fot. (2) — Kazimierz Przychodzki



Lekkoatleci także bardzo sumiennie przygotowują się do sezonu. Grupa mioczarzy pod okiem trenera Józefa Dutkiewicza pracuje nad poprawieniem technik rzutu.

ADAMIE! W MARCU PODARUJ EWIE
SZCZĘŚLIWY LOS

Krajowej Loterii Pieniężnej

GŁÓWNE WYGRANE W SZCZĘŚLIWYM PRZYPADKU:
1.000.000 zł, 150.000 zł, 2 x po 100.000 zł

Ogółem do wygrania
9.100.000 zł

K1517

**Zakłady Jajczarsko - Drobiarskie
W POZNANIU**
zawiadamiają, że od dnia 4. III. 1968 r.
OBOWIAZUJĄ
**OBNIŻONE CENY DETALICZNE
JAJ ŚWIEŻYCH**

- Jaja duże — 2,00 zł
- Jaja średnie — 1,70 zł
- Jaja małe — 1,40 zł

Jajko aktualnie tanie, bogate w witaminy,
łatwe w przyrządzaniu pożywnych posiłków.
Do nabycia we wszystkich
sklepach spożywczych i nabiałowych.

K1677

Praca

Pomoc domowa z gotowa-
niem dochodząca (4 godz.
dziennie) do małej rodzi-
ny potrzebna. Ostroroga
10 m. 1, od 16. 18106g

Pszczelarza do pasieki 25
ul. poszukuje. Wiado-
mość: tel. 590-92. 17049g

Krawcowa poszukuje pra-
cy chałupniczej (maszyną
wieloczołnową). Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 17026g.

Pomoc domowa, docho-
dząca, z referencjami —
potrzebna. Wynagrodze-
nie bardzo dobre. Czerwo-
nej Armii 26 m. 7, II pię-
tro. 17039g

Ucznia przyjmie może być
z prowincji. Zakład Elek-
tromechaniczny, Poznań,
Dąbrowskiego 130, wej-
ście c m. 12, do godz. 16.
17140g

Nauka

Wpisy na zaoczne (kursy
podstawowe) kursy kre-
slenia technicznych maszyn
nowych, budowlanych
konstrukcyjnych, kosztor-
owania i inwestycji —
przyjmuje, szczegółowych
informacji pismemnych u-
dziela „Wiedza” Kra-
ków Westerplatte 11. K1847

Maszynopisanie uczyć. Mar-
cinowski 26 m. 26, II
piętro. 16658g

Tańców towarzyskich wy-
uczyć Adela Szczurkó-
wna, Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 17546g

✚
Dnia 3 marca 1968 r. zmarła po ciężkich cier-
pieniach, namaszczone Olejami św., nasza uko-
chana, śp.

Maria Grabowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junik-
owie.

W głębokim smutku pogrążeni
PRZYJACIELE 18094g

✚
Dnia 2 marca 1968 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, namaszczone Olejami św.,
nasz, ukochany mąż, ojciec i teść, śp.

Józef Kempa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dęb-
cu, ul. Bluszczoła.

W smutku pogrążone
ZONA, DZIECI I SYNOWA 18101g

✚
Dnia 4 marca 1968 r. po długiej chorobie, zmarł
przeżywszy lat 61, opatrzony Sakramentami św.,
mój ukochany mąż, najtrośniejszy ojciec, teść,
dziadek, brat i szwagier, śp.

Stanisław Balcerzak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm.
o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA z RODZINĄ

Poznań, ul. Wójtowska 25. 18109g

✚
Dnia 1 marca 1968 r. zmarł

Brunon Miałka

projektant

W Zmarłym stracił sumiennego pracow-
nika i oddanego kolegę.
Pogrzeb odbył się w dniu 4 marca 1968 r. na
cmentarzu w Zabikowie.

Cześć Jego pamięci!

KIEROWNICTWO
i GRONO WSPÓŁPRACOWNIKÓW
Zakładu Usług Technicznych przy Okręgowym
Związku Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu
18067g

GŁOS WIELKOPOLSKI
POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Samochody

Sprzedam samochód cię-
żarowy „Dodge”, ciągnik
„Zetor 25”, przyczepę cią-
gnikową, stan ciążnika b.
dobry, oraz prasę. Le-
wandowski, Wschowa, Da-
szyńskiego 30. 413p

Sprzedam nowy samo-
chód „Trabant-601” PKO.
Ul. Matejki 6 m. 22. 17086g

Standard-Combi na ropę,
na chodzie — sprzedam
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 17094g.

Kupię samochód małej
ciężarowy. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
17095g.

LoKale

Głogów! Zamienie miesz-
kanie kwatrukowe dwu-
pokojowe, kuchnia, w no-
wym budownictwie, na
równorzędnej, lub pokój
z kuchnią w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dka 19 dla 16205g.

Chorów — dwa pokoje
komfort, nowe budowni-
stwo, kwatrukowe — za-
mienie na podobne lub
mniejsze w Poznaniu. O-
ferty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 17437g.

Pana pracującego na
wspólny pokój przyjmę.
Ul. Zupańskiego 17 m. 7.
17854g

2 pokoje, kuchnia, łazien-
ka, kwatrukowe w Mie-
dzywodziu, zamienie na
pokój z kuchnią w Po-
znaniu, względnie okoli-
cy. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 17100g.

Zamienie pokój, kuchnia,
centrum, na pokój, ku-
chenkę, peryferie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 17919m.

Małżeństwo z dzieckiem
(członkowie spółdzielni —
poszukują pokoju na rok.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dka 19 dla 17663m.

Małżeństwo spiesznie po-
szukuje — niekrepującego
pokoju na rok. Gwaran-
cja wyprowadzenia się.
Ewentualnie zapłaci z gó-
ry. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 17792m.

Małżeństwo — członkowie
spółdzielni mieszkani-
owej, kupią na rok, pokój
z kuchnią, wyłączone. O-
ferty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 17642m.

Pokój z kuchnią w no-
wym budownictwie, za-
mienie na większe. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 17644m.

Samodzielne 2 pokoje ku-
chnia, bez łazienki, sło-
ne, frontowe, II ptr. —
zamienie na samodzielny
pokój, kuchnię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 17645m.

✚
W piątek, 1 marca 1968 r. wykonując obowią-
zek służbowy zginął tragicznie, w 36 roku życia,
śp.

Aleksander Mierniczak

magister nauk rolniczych

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm.
o godz. 15 z kaplicy cmentarza junikowskiego.
Msza św. w środę, 6 bm. o godz. 7.30 w koście-
le O. O. Pallotyńów.

W bólu pogrążone
**ZONA, CÓRECZKI, MATKA
i RODZINA**

Poznań, ul. Miła 18a. 18029g

✚
Dnia 2 marca 1968 r. zmarła nagle nasza tro-
skiwa żona i matka, ukochana siostra, szwa-
gierka i ciocia

Kazimiera Markowiak

z domu MIETLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 marca
1968 r. o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

W smutku pogrążeni
MAŻ z SYNAM I RODZINA 18041g

✚
Dnia 2 marca 1968 r. zmarł po krótkich lecz-
ciwych cierpieniach, w wieku 75 lat, mój uko-
chany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, brat,
szwagier, dziadek i wujek

Andrzej Białek

emeryt PKP,
odznaczony Medalem X-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godzinie 13.40 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA z RODZINĄ 18093g

Poznań, ul. Gąsiorowskich 11 m. 9

✚
W dniu 1 marca 1968 r. zginął tragicznie w cza-
sie pełnienia obowiązków służbowych nasz ser-
deczny i niezapomniany Kolega

Aleksander Mierniczak

członek Stowarzyszenia Inżynierów i Techników
Rolnictwa NOT, były prezes Koła Zakładowego
przy Wydziale Roln. i Leśn. Prez. WRN.
RODZINIE ZMARŁEGO
wyraży głębokiego współczucia składa
STOWARZYSZENIE
INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW ROLNICTWA
w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm.
o godz. 15 na cmentarzu na Junikowie. 18062g

PRALKI - LODÓWKI - MASZYNY DO SZYCIA

ZAKUPIONE W SPECJALISTYCZNYCH SKLEPACH „ELDOM”

w marcu „ELDOM” dostarcza bezpłatnie do domu Klienta
SPRZEDAŻ PROWADZA SKLEPY „ELDOM”:
przy ul. Wielkiej 24/25
ul. Dzierżyńskiego 9
ul. Głogowskiej 58

M1029

DLA EWY

„Jubiler”

**zegarki
upominki
biuteria**

K1540

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo
10 ha zabudowaniami,
światło, bez inwentarza —
pow. Stupca. Adres wska-
że Bogdan Pawłowski —
Leszno, Dąbrowskiego 24.
390p

Sprzedam bardzo tanio,
3 morgi ziemi w Dopiew-
cu, nadającej się pod bu-
dowę, uprawę, hodowlę —
18 km od Poznania, stacja
kolejowa Dopiewo. Żyt-
kowiak, Batorowo, pow.
Poznań. 17014g

✚
Dnia 3 marca 1968 r. zmarła po długotrwałej
chorobie, nasza kochana siostra i ciocia, śp.

Maria Walkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Żegrzu.

W głębokim smutku pogrążeni
BRAT i RODZINA

Poznań, ul. Ostrowska 145. 18048g

✚
Zawiadamiamy z żalem, że pogrzeb naszej ko-
chanej matki, teściowej i babci, śp.

Katarzyny Piotrowskiej

I-voto Wendlandt,
odbędzie się w Krakowie, dnia 6 marca 1968 r.
o godz. 15.

DZIECI, WNUKI i RODZINA

Dom żałoby Kraków, ul. Fortowa 116,
Poznań, Londyn.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 18088g

✚
Dnia 2 marca br. zmarł nagle, opatrzony Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 75, mój naj-
droższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść
i dziadek, śp.

Władysław Buchert

Msza św. odprowadzona zostanie w środę, 6 bm.
o godz. 7.45 w kościele św. Trójcy na Dęb-
cu. Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 15 na
cmentarzu przy ul. Bluszczoła.

W głębokim smutku pogrążeni
**ZONA, SYNOWIE, SYNOWE,
WNUKI i RODZINA**

Poznań-Dębica, ul. Dzierżyńskiego 272 m. 1.
18064g

✚
Dnia 2 marca 1968 r. zasnął w Bogu, licząc
lat 84,

Jan Skotarek

b. podpułkownik w stanie spoczynku, b. naczelnik
Nadzoru Budowlanego w Poznaniu, b. kie-
rownik odbudowy Katedry Poznańskiej,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
**ZONA, CORKA, ZIEĆ, WNUKI
i RODZINA** 18059g

Sprzedam gospodarstwo
rolne 13 ha, zabudowania
gospodarcze, 2 km od sta-
cji Grylewo. Wiktor Kila-
rska, Pawłowo Żońskie
pow. Wągrowiec. 17085g

Sprzedam pół parceli pod
zabudowę bliźniaczą —
dzielnica Jeżyce. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16179gpr.

Zaginął pies bokser pla-
ma na prawym oku (w le-
czeniu). Proszę o zwrot.
Garbary 26 m. 18. 18025g

Przetargi

Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego w Po-
znaniu, ul. Komandoria 5 — ogłaszają PRZETARG
NIEOGRANICZONY na wykonanie:
PARTEROWEGO BUDYNKU MAGAZYNOWEGO
z pomocniczymi pomieszczeniami biurowymi i so-
cjalnymi o kubaturze 1.800 m³ (rob. budowlane,
wodno-kanal., instalacja c. o., roboty wentyla-
cyjne i elektryczne).

Termin wykonania robót ustalony został na dzień
30. XI. 1968 r.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu
w dniach pracy od godz. 7-14 w Dziale Inwesty-
cji PZPS w Poznaniu, ul. Komandoria 5.

Zalokowane oferty z oznaczeniem „Przetarg” na-
leży składać w Dziale Inwestycji PZPS w Poznaniu,
ul. Komandoria 5, w terminie do dnia 19. III. 1968 r.

Komisję otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 marca
1968 r. o godz. 10 w PZPS Dziale Inwestycji — Po-
znań, ul. Komandoria 5.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

PZPS zastrzega sobie prawo wyboru oferenta
i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K1620

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Po-
znaniu, ul. Bułgarska 67/65 — zatrudni
— **PAŁACZYKA I POMOCNIKÓW PAŁACZYKA C. O.**
na sezon ogrzewczy 1967/68 w kotłowniach położo-
nych na terenie m. Poznania.

Przyjęcia dokonuje Sekcja Kadr MPEC w Poznaniu,
ul. Bułgarska nr 67/65. K1637

Państwowy Zakład Ubezpieczeń przyjmie do pracy
POSREDNIKÓW do wykonywania akwizycji
ubezpieczeniowej w województwie i w m. Po-
znaniu.

Osoby zamierzające poświęcić się akwizycji zawo-
dowo mogą być zatrudnione na zasadzie umowy
o pracę.

Natomiast osoby, które pracy tej poświęcić zamie-
rzają tylko czas wolny od zajęć oraz rencistów mogą
być zatrudnieni na zasadzie umowy zlecenia.

Również niepracujące zawodowo kobiety, które
mają możliwość zajmować się akwizycją w czasie wol-
nym od zajęć domowych, mogą być zatrudnione
w akwizycji zawodowo lub dorywczo.

Pośrednicy ubezpieczeniowi zostaną przed przy-
stąpieniem do pracy przeszkoleni.

Zgłoszenia kierować należy do Inspektoratów PZU
znajdujących się we wszystkich miastach powiato-
wych. Inspektoraty dla m. Poznania i powiatu po-
znańskiego mieszczą się przy placu Młodej Gwardii
nr 8, pokój nr 2 i 126, K1426

Ośrodek Walki z Gruźlicą dla m. Poznania, ul. Sza-
marzewskiego 62 — zatrudni zaraz na oddziałach
szpitalnych

PIELĘGNIARKI DYPLOMOWANE.
Warunek: ukończenie 21 rok życia.
Wynagrodzenie według szczebla D i posiadanego
stażu pracy. K1627

✚
Dnia 3 marca 1968 r. zmarła nagle ukochana
żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat
60, śp.

Irena Iędrzejczak

z TUROWSKICH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Lu-
tyckiej.

W ciężkim smutku pogrążony
MAŻ z RODZINĄ

Poznań, Inżynierska 6 m. 9. 18125g

✚
Dnia 2 marca 1968 r. zmarł nasz były pracow-
nik — rencista

Józef Matuszkiewicz

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego składamy

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
ZARZĄD — WSPÓŁPRACOWNICY — RADA
Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej
w Poznaniu. K1726

